

Sygn. akt IV KK 213/14

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz

na posiedzeniu
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 lipca 2014 r.,
sprawy **A. N.**
skazanego z art. 279 § 1 k.k. i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 22 stycznia 2014 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 12 lutego 2013 r.,

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 12 lutego 2013 r., uznał A. N. za winnego popełnienie czynów:

- 1) wyczerpującego znamiona występku z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 70 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych;

- 2) wyczerpującego znamiona występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 30 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych;
- 3) wyczerpującego znamiona występku z art. 279 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 40 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł;
- 4) wyczerpującego znamiona występku z art. 279 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 40 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych;
- 5) wyczerpującego znamiona występku z art. 279 § 1 k.k. pozostających w ciągu przestępstw, o jakim mowa w art. 91 § 1 k.k., i za to wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 60 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych;
- 6) wyczerpującego znamiona występku z art. 279 § 1 k.k. pozostających w ciągu, o jakim mowa w art. 91 § 1 k.k., i za to wymierzył mu karę 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 120 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych; uniewinnił A. N. od popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. V, VI, XV, XVI, XVIII, XXIII oraz XXV wyroku; jako karę łączną wymierzył A. N. 7 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 220 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych.

Od tego wyroku apelacje złożyli A. N. i jego obrońca.

A. N. w swojej apelacji zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń faktycznych na fragmentach materiału dowodowego jedynie niekorzystnych dla oskarżonego, bez przeprowadzenia wszechstronnej analizy dowodów i należytego uzasadnienia stanowiska w tym zakresie, naruszenie zasady obiektywizmu, poprzez przyjęcie z góry założenia o dopuszczeniu się przez oskarżonego zarzucanych czynów, w

konsekwencji przyjęcie tego założenia jako rozstrzygającego dla przeprowadzonej oceny dowodów, nierozważenie całokształtu materiału dowodowego i nie wskazanie wyraźnych, jasnych kryteriów w oparciu o które Sąd uznał jedne dowody za wiarygodne, a innym tego przymiotu odmówił, uwzględnienie przy wyrokowaniu wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, czyli pomówienia J. K., D. B., R. B., przy pominięciu licznych okoliczności przemawiających na korzyść oraz rozstrzygnięcie wszystkich wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, co niewątpliwie miało wpływ na treść wyroku.

Natomiast obrońca zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, mimo że nie pozwalał na to materiał dowodowy zgromadzony w sprawie;
2. naruszenie prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego wyrażającej się w bezkrytycznym daniu wiary wyjaśnieniom i zeznaniom [...];
3. naruszenie prawa procesowego, a to art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez lakoniczne wskazanie przyczyn nie dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego;
4. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności przejawiającą się w nie wzięciu przez sąd pod uwagę, tego że postępowanie dotyczyło czynów popełnionych w okresie od 2001 r., do 2005 r. a więc w odległym od orzekania czasie.

Powołując się na powyższe wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a z daleko posuniętej ostrożności procesowej w przypadku nie uwzględnienia wyżej wskazanych wniosków, o zmianę wyroku poprzez znaczne obniżenie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności oraz kary łącznej grzywny.

Sąd Okręgowy w G., po rozpoznaniu tych apelacji, wyrokiem z dnia 22 stycznia 2014 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od w/w wyroku Sądu Okręgowego kasację złożył obrońca skazanego A. N.

W kasacji **zarzucił:**

1. rażące naruszenie prawa materialnego mające wpływ na treść wyroku, a to art. 45 § 1 k.w. w związku z art. 124 § 1 k.w. i art. 4 § 1 k.k. poprzez ich nie zastosowanie mimo, że czyn opisany w pkt. 1 wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 12 lutego 2013 r., polegający na uszkodzeniu w nocy z dnia 15 sierpnia 2001 r. na 16 sierpnia 2001 r. drzwi samochodu Ford „Scorpio”, należącego do B. W., wyrządzający szkodę w wysokości 380 zł, nie był już w chwili orzekania przez Sąd Okręgowy przestępstwem, a jedynie przedawnionym wykroczeniem;
2. rażące naruszenie prawa materialnego mające wpływ na treść wyroku, a to art. 91 § 2 k.k., poprzez jego błędne zastosowanie i nie dokonanie przez Sąd Okręgowy zmiany na korzyść skazanego wysokości kary łącznej orzeczonej w pkt. 9 wyroku Sądu Rejonowego z dnia 12 lutego 2013 r. w sytuacji gdy czyn opisany powyżej w chwili orzekania przez Sąd Okręgowy nie stanowił przestępstwa;
3. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 12 k.k., poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że skazany działał w warunkach ciągu przestępstw, co spowodowało rażącą niewspółmierność wymierzonej kary łącznej;
4. naruszenie prawa procesowego a to art 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 424 k.p.k., poprzez rażąco błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego właściwie spełnia funkcję sprawozdawczą określoną.

Wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji oraz utrzymania nim w mocy wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu II instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Na wstępie, tylko dla przypomnienia, należy wskazać, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i jej podstaw (przyczyn kasacyjnych) nie można łączyć z przyczynami odwoławczymi charakterystycznymi dla apelacji. O ile więc zarzuty apelacyjne mogą obejmować obrazę prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k.) oraz obrazę przepisów prawa procesowego, jeżeli mogła mieć ona wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.), **o tyle podstawą kasacyjną oprócz**

uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., może być jedynie inne rażące naruszenie prawa (prawa materialnego i procesowego), jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Kasację strona wnosi od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Sąd Najwyższy po rozpoznaniu kasacji może oddalić ją jako oczywiście bezzasadną (art. 535 § 3 k.p.k.), oddalić ją (art. 537 § 1 k.p.k.), uchylić zaskarżone orzeczenie w całości lub w części (art. 537 § 1 k.p.k.), przekazać sprawę sądowi do ponownego rozpoznania albo umorzyć postępowanie, a jeżeli skazanie jest oczywiście niesłuszne uniewinnić oskarżonego (art. 537 § 2 k.p.k.). Innymi słowy w trybie kasacji dochodzi do kontroli zaskarżonego wyroku tylko z punktu widzenia naruszenia prawa, z wyłączeniem w zasadzie badania prawidłowości ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy orzekając w trybie kasacji, nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie własnej oceny kontrolować poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Tymczasem tego w istocie żąda w kasacji skarżący, gdyż z uzasadnienia skargi kasacyjnej jasno wynika, iż przedmiotem zarzutu z pkt 3 nie jest w rzeczywistości naruszenie prawa materialnego, ale błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Przecież z obrazą prawa materialnego mamy do czynienia wówczas, gdy do ustalonego stanu faktycznego sąd zastosował niewłaściwą kwalifikację prawną, bądź też dokonał wadliwej wykładni przepisów prawa materialnego. Nie można w realiach sprawy zasadnie wywodzić, iż Sąd Okręgowy, akceptując ustalenia faktyczne oraz kwalifikację prawną przyjętą przez Sąd Rejonowy naruszył prawo materialne, a mianowicie normę wynikającą z art. 12 k.k.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że przestępstwa zostały popełnione przez A. N. w okresie od dnia 15 sierpnia 2001 r., do nocy z 8 na 9 kwietnia 2005 r. Dokonywał on kradzieży samochodów wówczas gdy współdziałający z nim D. B. i R. B. wyszukali odpowiednie auta i miejsce ich zaparkowania. W oparciu o te ustalenia nie jest możliwe przyjęcie, iż A. N., w dniu 15 sierpnia 2001 r. swoim zamiarem obejmował kradzież z włamaniem wszystkich pozostałych szesnastu samochodów. Trafne są ustalenia, że zamiar ten rodził się dopiero z chwilą uzyskania stosownej informacji od D. B. i R. B. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., V KK 271/05, OSNKW 2006, z. 5, poz. 50).

Nie zasługuje też na uwzględnienie zarzut z pkt. 4 kasacji. Podzielić należy co do tego zarzutu, stanowisko Prokuratora Prokuratury Okręgowej z pisemnej odpowiedzi na kasację, iż lektura, cyt. „uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dowodzi, iż ustalenia tego Sądu zostały oparte na wszechstronnej analizie całości zgromadzonego materiału dowodowego, który stał się podstawą przypisania A. N. osiemnastu z dwudziestu pięciu zarzucanych aktem oskarżenia czynów. Wbrew twierdzeniu skarżącego sporządzone przez Sąd Rejonowy uzasadnienie spełnia wymogi wskazane w art. 424 k.p.k. Skrótowe odniesienie się do czynów od popełnienia których A. N. został uniewinniony, nie miało istotnego wpływu na treść orzeczenia. Podkreślić należy, iż w tej części Sąd dysponował nie tylko obciążającymi pomówieniami współsprawców, ale także innymi dowodami, które w połączeniu z wyjaśnieniami oskarżonego nie dawały dostatecznych podstaw do przypisania mu wszystkich zarzucanych przestępstw.

Sąd Odwoławczy podzielił w pełni dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę poszczególnych dowodów stwierdzając, że Sąd ten w sposób wyczerpujący i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, gromadząc kompletny materiał dowodowy, który dał podstawę do podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia. Tak zgromadzony materiał dowodowy został następnie poddany rzetelnej, kompleksowej i - co należy podkreślić - bezstronnej analizie. Oceny wartości poszczególnych dowodów dokonano pod względem ich wewnętrznej spójności, wzajemnych relacji, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wskazań doświadczenia życiowego, bez wykroczenia poza ramy przysługującej sądowi swobodnej oceny dowodów.”

Oczywistym jest, że z punktu widzenia postępowania kasacyjnego ustawodawca nie różnicuje przypadków „innego rażącego naruszenia prawa”, o jakim mowa w art. 523 § 1 k.p.k., w zależności od tego czy mamy do czynienia z przepisem prawa materialnego czy też z przepisem prawa procesowego. Nie może być podstawą uwzględnienia kasacji samo stwierdzenie, iż Sąd Odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia prawa (materialnego czy procesowego), jeżeli w realiach danej sprawy nie da się wykazać, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia. Teoretycznie nie jest wystarczające dla uwzględnienia kasacji stwierdzenie, że uchybienie mogło lub

nawet miało istotny wpływ na treść orzeczenia, jeżeli nie można tego uchybienia zakwalifikować jako rażącego. Patrząc przez pryzmat tak pojmowanego art. 523 § 1 k.p.k., nie jest możliwe podzielenie zarzutów z pkt 2 i 3 kasacji. Rację ma autor kasacji gdy wskazuje, że Sąd Okręgowy przeoczył, iż w dniu jego orzekania łączące się z kradzieżą z włamaniem do samochodu Volkswagen Passat o nr rej. [...], uszkodzenie mienia (samochodu Ford Scorpio) na szkodę B. W., z uwagi na zmianę stanu prawnego z dniem 9 listopada 2013 r., powinno być zakwalifikowane jako wykroczenie z art. 124 § 1 k.w. i wobec treści art. 45 § 1 k.w. doszło do przedawnienia jego karalności. To należy podnieść, iż z przyjętych ustaleń faktycznych wynikało, że A. N., aby uzyskać dostęp do w/w samochodu Volkswagen Passat zmuszony był przestawić samochód marki Ford Scorpio. W trakcie tej czynności spowodował uszkodzenie tego samochodu. Z uwagi na niewielką wysokość szkody (380 zł), miało to w realiach sprawy, znikome znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu, a tym samym nie wpłynęło na wymiar kary. W tym przypadku zasadnicze znaczenie, przy wymiarze kary za to przestępstwo (podstawę wymiaru stanowił art. 279 § 1 k.k.) miała duża wartość skradzionego przedmiotu (samochód Volkswagen Passat o wartości 83.030 zł), a nie zachowanie objęte błędnie dyspozycją art. 288 § 1 k.k.

Jak wyżej wspomniano, zgodnie z art. 11 § 3 k.k., A. N., jeżeli chodzi o czyn z pkt. 1, karę wymierzono na podstawie art. 279 § 1 k.k., a nie na podstawie art. 288 § 1 k.k. Nie można podzielić argumentacji, iż popełniony przez Sąd Okręgowy błąd, polegający na nieskorygowaniu kwalifikacji prawnej, wpłynął na wymiar kary łącznej pozbawienia wolności. Przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. jest zagrożone karą pozbawienia wolności od roku do lat 10, a trzeba przy tym pamiętać, iż A. N. popełnił je w warunkach art. 64 § 1 k.k. (w ciągu pięciu lat od odbycia kary 4 lat pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo z art. 208 k.k. z 1969 r. w zb. z art. 203 § 2¹ k.k. z 1969 r. w zw. z art. 10 § 2 k.k. z 1969 r. i art. 58 k.k. z 1969 r., wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia 17 czerwca 1996 r., sygn. XVI K .../95).

Za czyn z pkt 1 wymierzono A. N. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 70 stawek dziennych.

Karę łączną pozbawienia wolności – 7 lat i 10 miesięcy, orzeczono w sytuacji skazań jednostkowych na następujące kary pozbawienia wolności:

- 2 lata i 6 miesięcy (czyn z pkt. 1)
- 1 rok i 8 miesięcy (czyn z pkt. 2)
- 2 lata (czyn z pkt. 3)
- 2 lata i 2 miesiące (czyn z pkt. 4)
- 3 lata (czyn z pkt. 5)
- 5 lat i 6 miesięcy (czyn z pkt 6).

Stosując reguły wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności, w realiach tej sprawy, można ją było orzec w granicach od 5 lat i 6 miesięcy do 15 lat.

W tej sytuacji nie można zasadnie wywodzić, że to z uwagi na wymiar kary za czyn z pkt. 1 (przecież kara orzeczona za ten czyn nie stanowi dolnej granicy możliwej do orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności), podniesione w pkt. 1 kasacji uchybienie Sądu Okręgowego, mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie co do wymiaru kary łącznej (zarzut z pkt. 2 kasacji).

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k., orzekł jak w postanowieniu.